269154

	...ch Swięt: Dzie... ...dufzay.
3 NIEDZ:	Malachiasza Pror:
4 Poniedz:	Karola Boromeu:
5 Wtorek	Bertyldy Panny.
6 Srzoda	Leonarda
7 Czwartek	Engelberta
8 Piątek	4. Koronatów Męcz:
9 Sobota	Teodora Męcz:
10 NIEDZ.	Andrzeja z Aweli:
11 Poniedz:	Marcina Biskupa.
12 Wtorek	Marciannv Pan;
13 Srzoda	Dydaka Wyzn:
14 Czwartek	Serapiona Męcz:
15 Piątek	Leopolda Cesar:
16 Sobota	Edmunda Arc: Bisk:
17 NIEDZ:	Salomei i Stan: Kost:
18 Poniedz:	Eugeniusza.
19 Wtorek	Joela Pror:

Miesiac		W...	Zach:
Kwiecie:	1	5 g. ... m.	6 g. 22 m.
	6	5 29	6 32
	11	5 19	6 42
	16	5 10	6 51
	[illegible]	5 10	7 1
	26	4 47	7 9
May.	1	4 42	7 18
		4 43	7 27
		4 26	7 35
		8	7 42
		12	7 48
		7	7 53
Cz...		1	8 59
	6	56	8 4
	11	53	8 7
	26	3 51	8 9
	21	3 50	8 10
	26	3 51	8 9

Wschòd i Zachòd Słońca.

Miesiąc.	Wsch. Sł.		Zach: Sł:	
Lipiec. 1	3 g.52	m.	8 g.	8 m.
6	3	47	8	13
11	3	53	8	7
16	3	59	8	1
21	4	3	7	57
26	4	9	7	51
Sierpi: 1	4	16	7	46
6	4	24	7	36
11	4	37	7	23
16	4	46	7	14
21	4	48	7	12
26	5	7	6	53
[illegible]rz: 1	5	20	6	40
6	5	26	6	34
11	5	38	6	22
16	5	48	6	12
21	5	57	6	3
26	6	5	7	53

ЛА 18
ІКАФЪ 36
ОЛІКА 4 №104-2

20 NIEDZ:	Przeniesie: S. Woyc:
21 Poniedz:	Urszuli Panny.
22 Wtorek	Korduli Panny.
23 Srzoda	Jana Kapistrana.
24 Czwartek	Rafała Archanioła.
25 Piątek	Kryspina Męcz:
26 Sobota	Rogacyana Męc:
27 NIEDZ:	Jwona Wyznawcy.
28 Poniedz:	Szymona i Judy Ap.
29 Wtorek	Euzebii P. M.
30 Srzoda	Marcella Bskup:
31 Czwart:	Wolfganga Bisk: †

ODMIANY XIĘZYCA.

Pełnia d. 2. g. 8. m. 38. rano.
Ostatnia Kwadra d: 9. g. 8. m, 24. rano.
Nów d. 17. g. 1. m. 32. wieczor.
Pierwsza Kwadra dnia 25. god. 2. m. 39. rano.
Pełnia d. 31. g: 6. m: 41. wieczor.

Inv. 14 b 18491/2
Dublet do 18.36.4.104
Dublet do 5.12.8.7c.

INSTRUKCYA
DLA
NAUCZYCIELI
co do karności szkólnéy.

INSTRUKCYA DLA NAUCZYCIELI
CO DO KARNOŚCI SZKOLNEY.

I. Srzodki zapobiegaiące przestępstwom Uczniów.

Jako iest rzeczą nierównie przyiemnieyszą, z prawami ludzkości zgodnieyszą, a często nawet łatwieyszą, niedozwolić uczniowi wykraczać, niżeli go za wykroczenia przyzwoicie karać; tak byłoby naywiększém życzeniem naszém, aby zwierzchność szkólna z tąką troskliwością zaymowała się dozorem powierzonych sobie uczniów, iżby w szkołach naszych, kary przynaymniéy cięższe, nie miały wcale mieysca. Zważywszy iednak, że w edukacyi publicznéy nie z iednym, lecz z kilku set uczniami iest do czynienia, że uczniowie ci przychodzą z różnych mieysc, z różnemi skłonnościami i nałogami, których wykorzenienie iest iednym z istotnych celów edukacyi, a które zaniedbane, albo do postępku w naukach byłyby na przeszkodzie, albo w dal-

szém życiu pociągnęłyby za sobą nayniebespiecznieysze skutki; z tych powodów przymuszeni iesteśmy i na tę okoliczność, acz niemiłą sercu naszemu, zwrócić uwagę, iakby ucznia złego poprawić i zgorszeniom z iego niedbalstwa lub złości wyniknąć mogącym zapobieżyć można. Nim iednak przystąpiemy do wyliczenia kar szkólnych, podamy piérwéy środki ściągaiące się do zapobieżenia zdrożnościom między uczniami. Zwierzchność szkólna iak naymocniéy o tém przekonać się powinna, że utrzymanie młodzieży edukacyą biorącéy w przyzwoitym porządku i karności, nie od praw obeymuiących wszystkie powinności uczniów i wszystkie zdarzyć się mogące przewinienia, tudzież przepisuiących stósowne do nich kary, ale od iéy rostropności, długiem doświadczeniem, lub czytaniem xiążek pedagogicznych i rozmyślaniem wydoskonalonéy, od iéy nieprzerwanéy nad powierzoną sobie młodzieżą baczności i od iéy dobrego przykładu i ciągłego osób iéy miedzy sobą porozumienia się zależy. Jeżeli Rektor i Nauczyciele dopełniać będą dokładnie obowiązków, iakie im własny ich rozsądek i serce wskaże, a wewnętrzne szkół urządzenie w części wymienia, pociągną tém samém nayskuteczniéy uczniów do przyzwoitego sprawowania się i wiernego dopełniania powinności, a razem zapobiegną zdrożnościom zasługuiącym na kary upadlaiące i niewolnicze. Do tegoż za-

miaru i następuiące środki wiele posłużyć mogą.

§. 1. Jako próżnowanie iest źrzódłem wszelkich prawie występków, tak utrzymywanie młodzieży w ciągłém zawsze zatrudnieniu, będzie naylepszym stróżem odwracaiącym ią od wykroczeń. Nauczyciele więc, a nadewszystko dozorcy domowi starać się o to będą, aby młodzież ciągłe zatrudniać, i aby w czasie nawet przeznaczonym na rozrywkę i zabawy, uczniowie nie byli bezczynnymi.

§. 2. Nayważniéyszym dla uczniów iest czasem piérwsze iego do szkoły przybycie i piérwszy rok nauki: bo ieżeli młodzieniec przez cały rok wiernie dopełniać będzie obowiązków szkólnych, iuż tém samém nabędzie nałogu nienagannego sprawowania się: w dalszych latach ta iedynie staranność pozostanie, aby ten dobry nałóg w przeciwny się niezamienił. Piérwsza zatém Klassa tak pod względem nauki, iako też pod względem dobrego sprawowania się, w szkole i za szkołą wymaga naywiększéy baczności. Przeto przy zapisywaniu uczniów, da Rektor nowo przybyłym, po exemplarzu przepisów o powinnościach uczniów, z zaleceniem, aby ie z wszelką rozwagą w domu przeczytali, i treść ich krótko im przełoży-

wszy, do ścisłego ich zachowania zobowiąże. Lecz na nicby się ta ostróżność nieprzydała, gdyby nowo przyięty uczeń za przybyciem swoiém do Klassy, znalazł ustawy szkólne choćby też w naymnieyszym punkcie bezkarnie przestępowane.

§. 3. Rektor zasiągnie od rodziców, opiekunów lub innych osób dawniéy znaiących nowego ucznia, wiadomości o iego wadach, skłonnościach, nałogach tak złych iak dobrych, i one opowie nauczycielom, którzy ze swoiéy strony przyłożą wszelkiego starania, aby sie o nich sami przekonali, spólnie z Rektorem naradzili się, iak z nowo przyiętym uczniem postępować maią.

§. 4. Nigdy niepozwoli na to, aby uczeń zwłaszcza klass niższych, zostawał bez dozoru za szkołą: na ten koniec wyznaczy mu natychmiast dozorcę domowego, chyba że rodzice biorą ten obowiązek sami na siebie, lub daią z ramienia swego dozorcę.

§. 5. Powinien starać się ile możności przekonać ucznia, że postępki iego i w ten czas nawet nie są zwierzchności szkólnéy tayne, kiedy się nie znayduie pod iéy okiem. Na ten koniec będzie zasią-

gał sam przez siebie, lub przez którego z nauczycieli, wiadomości, od dozorców, gospodarza, i osób otaczaiących ucznia za szkołą, o iego postępkach, a a co nagannego, wymówi w oczy, prywatnie lub w klassie, albo tylko ogólnie opowie, niewymieniaiąc nikogo, lecz w taki sposób, aby uczeń zrozumiał, że o nim iest mowa.

§. 6. W dni od nauk wolne, kiedy klassy dla zabawy spólnéy wychodzą w pole, zawsze z niemi dozorcy ich domowi i dwóch przynaymniéy Professorów znaydować się powinno.

§. 7. W miastach pomnieyszych Rektor, sam, lub wyznaczony od niego Professor przynaymniéy raz w miesiąc obeydzie wszystkie domy, w których uczniowie stoią, wypytuiąc się gospodarza, o ich sprawowaniu się, zalecaiąc ochędostwo i porządek w papiérach i sprzętach do uczniów należących.

§. 8. Sama częstokroć odmiana stancyi, albo dozorcy domowego, a nawet tylko i mieysca w klassie, poprawić może ucznia kłótliwego, upartego i roztargnionego.

§. 9. Mieysca dla uczniów w klassie tak

maią bydź ile możności urządzone, aby ieden drugiego nie zasłaniał, i aby wszystkich twarze mógł widzieć nauczyciel, który nigdy uczniów z oka spuszczać nie powinien.

§. 10. Kiedy Professor piérwszy raz zwłaszcza okazuie się w klassie, wszystkich uczniów oczy są na niego w ten czas szczególniéy zwrócone, każde iego słowo, każde poruszenie iest pilnie postrzegane. Niech że w ten czas naybardziéy pamięta o tém, o czém nigdy zapominać nie powinien, aby się tak zachował, iżby w niczém powadze swoiéy nie ubliżył.

§. 11. Zbyteczna poufałość i zbyteczna surowość w obchodzeniu się z uczniami zarówno są szkodliwe; tamta bowiem byłaby uymą iego powagi, ta ziednałaby mu powszechną nienawiść. Prócz tego ton na zbyt surowy, choćby utrzymał w spokoyności uczniów w czasie lekcyy; lecz, iak ciągłe doświadczenie uczy, przytłumia w nich chęć do nauk, i przeszkadza rozwiianiu się władz umysłowych.

§. 12. Wiele drobnych uchybień ucznia w czasie lekcyy powinien Professor udać, iakby wcale nie uważał; lecz ma o nich

pamiętać, aby z czasem okoliczności większego iakiego wykroczenia, mógł ie wymówić wszystkie, ze wszystkiemi szczegółami. Tym sposobem i oszczędzi sobie nie mało czasu dla nauki, nieoswoi uczniów z ustawicznem o lada co strofowaniem, i przekona ich o swoiéy cierpliwości, baczności na wszystko i całkiém poświęceniu się ich pożytkowi.

§. 13. Nic bardziéy młodych umysłów nie oburza, iak niesprawiedliwość im wyrządzona ze strony tych, którym ich edukacya iest powierzoną. Nietrudno będzie ustrzedz się nauczycielowi tego zarzutu, ieżeli nie będzie miał żadnych między uczniami tak nazwanych faworytów: niech wszystkich zarówno kocha, a tym tylko większe okazuie względy, którzy tak co do pilności w naukach, iako też co do uczciwego i moralnego postępowania, innych celuią. Niech wcześnie da poznać uczniom, że tym naywięcéy w czasie lekcyy pozwala popisywać się, którzy na to zasługuią. Tym sposobem nietylko uniknie zarzutów niesprawiedliwości, ale nawet zachęci mniéy pilnych do ciągłéy uwagi i częstego odzywania się.

§. 14. Ażeby cała klassa, albo przynaymniéy cześć iéy większa, z dawanych lekcyy korzystała, Nauczyciel powinien o to się starać, aby, albo nay-

słabsi, albo mierni, naywięcéy postępowali; drudzy zapewne nie dadzą się im wyprzedzić; a nauczyciel sam będzie się starał wyszukiwać iak nayiaśnieyszych sposobów tłumaczenia się, czegoby niewidział potrzeby, gdyby się w czasie lekcyy témi tylko zatrudniał, którzy innych dowcipem i łatwością poięcia przewyższaią.

§. 15. Wreszcie, ieżeli na każdą lekcyą przyydzie należycie przygotowany, ieżeli potrafi iasno, łatwo i dobitnie tłumaczyć się, ieżeli tego dokaże, aby mógł zainteresować i nieiako zapalić uczniów do téy nauki, którą wykłada, nie będzie miał uczniów zasługuiących na karę.

Kończemy przepisy nasze, radą Rzymskiego nauczyciela, wszystkie powyższe przestrogi obeymuiącą. *Sumat Praeceptor parentis erga discipulos suos animum, atque existimet succedere se in locum eorum, a quibus sibi liberi traduntur. Ipse nec habeat vitia, nec ferat. Non austeritas ejus tristis sit, non dissoluta comitas, ne inde odium, hinc contemptus oriatur. Plurimus ei de honesto et bono sit sermo; nam quo saepius monuerit, hoc rarius castigabit. Minime iracundus sit, nec tamen eorum, quae emendanda erunt, dissimulator. Quint:*

II. *Kary szkólne na wykraczaiących uczniów.*

Jeżeli pomimo wszelkie ostróżności znaydą się uczniowie, tak zapamiętali i tak nieczuli na własny pożytek, na pociechę swoich rodziców i na przyszłą pomyślność oyczyzny, że zwierzchność szkólna będzie się widziała przymuszoną użyć względem nich ostrzeyszych śrzodków; na powściągnienie takich, następuiące sposoby użyte, z przyzwoitém do różnych charakterów dzieci zastósowaniem, stopniowaniem, a razem wielką oszczędnością, aby nie spowszedniały, będą dostateczne:

1. Okazać twarzą, lub krótką przyganą uchybiaiącemu, nieukontentowanie.
2. Nie kazać mu na lekcyi nic mówić, czytać, tłumaczyć.
3. Pochwalić tych, którzy wiernie dopełnili tego, w czém przewiniaiący uchybił.
4. Zgromić tonem mocnieyszym wykraczaiącego, wystawuiąc mu krótko, ale dobitnie, złe skutki przewinienia, zwłaszcza powtórzonego.
5. Odmówić mu na nieiaki czas prawa do biblioteki szkólney, do experymentów, herboryzacyi, rozmiarów.
6. Pogrozić zapisaniem iego imienia w dzienniku szkólnym.
7. Kazać mu odczytać z praw studentskich punkt, przeciwko któremu zgrzészył.

8. Za deklamacyą, z którąby się mógł na examinie lub przed Rektorem popisać, naznaczyć inszą iaką robotę.
9. Przesadzić z wyższego mieysca na niższe. Odłączyć przewiniaiącego od innych: kazać mu stać pod piecem, lub przy drzwiach, a czasem i za drzwiami.
10. Zapisać iego winę w dzienniku.
11. Niegotuiącemu się do szkoły wyznaczyć iednego z pilnieyszych, któryby go przed przyiściem Professora examinował, i o iego przygotowaniu się, lub nie, Professorowi zdawał sprawę.
12. Niech Rektor, lub iego zastępca zwiedzaiący klassy i przeglądaiący dzienniki skarci źle zapisanego.
13. Nie poprawuiącego się Rektor wzywa do siebie, i tam go ieszcze mocniéy strofuie i zagraża mu aresztem.
14. Areszt u służącego szkólnego w czasie wolnym od lekcyy.
15. Wezwanie przewiniaiącego przed całe zgromadzenie nauczycieli na konferencyą i tam zgromienie go i pogrożenie aresztem przydłuższym, doniesieniem iego rodzicom, lub opiekunom, zapisaniem imienia iego w xięgę czarną.
16. Areszt przez południe o chlebie i wodzie, przyniesionych mu ze stancyi iego. Osadzaiąc na czas przydłuższy do aresztu, potrzeba zawsze obmyślić uczniowi zatrudnienie, aby bezczynność nie-

podawała mu złych myśli, tudzież starać się o to należy, aby nigdy nie był zupełnie samotnym. W miarę wykroczenia i czułości ucznia, areszt może bydź różnemi sposobami martwiącemi przykrzéyszym, lub znośnieyszym czyniony, nigdy iednak do srogości posuwanym, lub zdrowiu zagrażaiącym.

17. Uczniowie doyrzali do promocyi ze względu nauk, a ze względu sprawowania się niezasługuiący na pochwałę publiczną, nie będą podani na popisie wraz z drugiemi do czytania ich imion, ale tylko prywatnie z klassy niższéy do wyższéy przeprowadzonymi zostaną.

18. Czytanie naprzód prywatne, a nie poprawuiącemu się w iego klassie, złéy iego cenzury.

Zagrożenie czytaniem iéy publicznie na examinie prywatnym, a nareszcie i na popisie, co iednak uskutecznioném bydź nie może bez wyraźnego zezwolenia saméy Dyrekcyi.

19. Doniesienie przez Rektora rodzicom lub opiekunom o złém sprawowaniu się syna lub pupilla, z przesłaniem im iego cenzury, albo opisu w dzienniku szkólnym.

20. Dzieciom klassy I. II. i III. na którychby powyższe lub tym podobne sposoby nieskutkowały, zagrożenie karą cielesną,

wystawiwszy wprzód iak nayżywszymi kolorami iéy haniebność.

21. Dopełnienie téy kary przez piérwszego sługę szkólnego.

22. Co do starszych i klass wyższych uczniów zagrożenie oddalenia ze szkół.

23. Przestrzeżenie przez Rektora rodziców lub opiekunów, o uczynioném zapowiedzeniu ich synowi lub pupillowi oddalenia go ze szkół, z przesłaniem im iego cenzury lub wypisu o iego złych postępkach z dziennika szkólnego.

24. Oddalenie ze szkół za poprzedniczém Rektora ze starszémi nauczycielami naradzeniem się i formowanym większością głosów wyrokiem, który rodzicom lub opiekunom winowaycy przesłany bydź powinien.

25. Gdyby zaś ciż rodzice, lub opiekunowie nalegali na Rektora, aby dekret swóy zwolnił, i zamiast oddalenia ze szkoły niepoprawuiącego się sprobował sposobu poprawienia go karą cielesną, na ów czas dopiero można do niéy przystąpić raz tylko ieden; bo inaczéy bez względu na wszelkie instancye i prośby ze szkół oddalonym bydź powinien.

26. Karę cielesną, poprzedzić powinny dwa upomnienia, iedno prywatne, drugie publiczne, tudzież sąd zgromadzonych nauczycieli pod prezydencyą Rektora lub wyznaczonego nauczyciela. Profes-

sor od ucznia skrzywdzony nie ma głosu stanowczego. Sessya ma bydź zapisana w protokół, a osobno napisany dekret wszystkie szczegóły obeymuiący, to iest przewinienie ucznia, za które ściągnął na się karę cielesną, iego dawnieysze przewinienia, podwóyne upomnienie i użycie wszystkich sposobów i wszystkich kar pomniéyszych dla zapobieżenia wykroczeniom. Dekret ten podpisany przez Rektora i wszystkich nauczycieli, i pieczęcią szkólną przyciśniony, Rektor w przytomności dwóch przynaymniéy Professorow przeczyta obwinionemu i zapyta go, czy ma co powiedzieć na swoią obronę? Po odpowiedzi ucznia i po uwagach nad nią Rektora, nastąpi exekucya w taki sposób: sługa szkólny wyprowadza obwinionego do osobnéy izby i w przytomności Professorów, uskuteczni dekret. Ukaranemu Rektor oświadczy, że ieżeli się nie poprawi, zamiast powtórnéy kary cielesnéy, będzie ze szkół bez zaświadczenia oddalony. Ktoby ze współuczuiów natrząsał się z ukaranego, taki publicznie od Rektora zgromiony i iako nieczuły na nieszczęście bliźniego w czarną xięgę zapisany będzie.

27. Xięga czarna przeznaczona będzie do zapisywania z wymienieniem wszystkich okoliczności przestępstwa imion tych

wszystkich uczniów, którzy dla niemoralnych postępków, lub dobrowolnego opuszczania się w naukach, odebrali upomnienie publiczne, ściągnęli na się karę cielesną, którzy zostali oddaleni ze szkół bez patentu, nakoniec ci wszyscy, którzy ściągnęli hańbę na cały instytut szkólny, albo na swoią tylko klassę albo na własną tylko osobę. Z téy xięgi ci tylko mogą bydź wymazanemi, którzy znaczną poprawę okażą.

28. Klęczenie, bicie w dłoń lub po plecach, szturchanie, ciągnienie za włosy, lub uszy, używanie wyrazów obelżywych i grubiiańskich i tym podobne sposoby postępowania upadlaiące nauczyciela w oczach uczniów, i będące dowodem, że sam nie ma dobréy edukacyi, że nie iest panem siebie samego w piérwszym gniewie, że go niestać na połaianie rozumne, i przekonywaiące, są iak naysurowiéy w szkołach naszych zakazane. Równie także zakazuiemy naznaczać za karę, uczyć się czego na pamięć: chcemy albowiem, aby uczniowie w szkołach naszych, tak byli od nauczycielów prowadzeni, iżby uczenie się nie za karę, lecz za naywiększe dla siebie szczęście poczytywali.

Kary powyżéy wyliczone, rostropnie i przyzwoicie użyte, będą dostateczne do powściągnienia wszelkich zdrożności

między uczniami. Wybór i użycie ich za każde przewinienie, zdaiemy na rozsądek i sumnienie osób zwierzchność szkólną składaiących, z tą iedynie przestrogą, że kara chybia zupełnie zamierzonego celu, ieżeli nie iest stósowna do przewinienia, do osoby i do okoliczności. Te same zdrożności od dwóch uczniów popełnione, w każdym częstokroć inaczéy ukarane bydź powinny. Dziecię np. w uczciwym domu wychowane i rozumnie od kolebki prowadzone, lekko połaiane, większe uczuie zmartwienie i prędzéy się poprawi, niż chłopiec roztargniony, w domu zahukany, choćby był naysurowiey ukaranym.

Niech więc Nauczyciele nigdy nie zapominaią następuiących przestróg Kwintyliana, Seneki i Cycerona: *Docendi peritus tradito sibi puero, ingenium ejus naturamque perspiciat, ut, quomodo tractandus sit discentis animus, intelligat. Sunt enim quidam, nisi institeris remissi, quidam imperia despicantur, quosdam continet metus, quosdam debilitat; ab aliis continuus labor aliquid extundit, in aliis plus animi impetus facit*, Quint.

Nullum animal morosius est, nullum majore arte tractandum, quam homo, nulli magis parcendum. Ille cui aliorum, tradita salus et cura est, cum eorum vitiis luctetur et resistat. Quibusdam morbum suum exprobret, quosdam

mollius curet: ad gravipra remedia, ubi tantum necesse fuerit, confugiat. Seneca.

Diligentissime videndum est, qui instituunt alios atque erudiunt, quo sua quemque natura maxime ferre videatur: est enim ad cujusque naturam accomodanda, quantum licet, doctoris institutio. Cicero.

Karanie uchybień, zdrożności i występków popełnionych za szkołą, należy powiększéy cześci do zwierzchności domowéy. — Kary te, równie iak śrzodki zmnieyszaiące i odwracaiące potrzebę karania, iako saméy tylko zwierzchności szkólnéy do wiadomości potrzebne, nie będą nigdy uczniom czytane, ani w iakikolwiek bądź sposób udzielane. Wiadomość albowiem ta, więcéyby mogła bydź dla niektórych szkodliwą, niż pożyteczną. Chcemy, aby młodzież szkólna, niewiedząc o granicach władzy nad sobą, szanowała, kochała i obawiała się swoich nauczycieli, tak, iako namiestników swoich rodziców i naywyższéy zwierzchności kraiowéy.

Przyieto na Sessyi Dyrekcyi Edukacyynéy dnia 6. Października 1812 roku.

STANISŁAW POTOCKI, D. E. N

(L. S.)

Surowie i, S. J.

USTAWY DLA UCZNIOW SZKOŁ PUBLICZNYCH.

Każdy uczeń szkoły publiczney winien następuiące ustawy iak nayściśley zachować:

§. 1. Do szkoły regularnie na wyznaczoną godzinę bez naymnieyszego spóźnienia się przychodzić. Gdyby iaka ważna i nieprzełamana zaszła przeszkoda, udowodnić ią uczeń powinien świadectwem danem mu na piśmie od tego, który nad nim domowy ma dozor. Bez takiego udowodnienia uczeń utraci w klassie swoie prerogatywy; często zaś opóźniaiący się, lub opuszczaiący lekcye, ieżeli po użyciu innych kar, w kodexie zawartych nie poprawi się, do klassy niższey przeniesionym zostanie.

§. 2. Uczeń powracaiący nierychło z wakacyy, lub świąt, nie otrzyma promo

cyi do Klassy wyższéy, lub do niższéy przesadzonym będzie, chyba, że swoie spóźnienie ważną iaką przyczyną udowodni. Podobnéy karze według okoliczności podpadnie uczeń, któryby się na examinie półrocznym, lub popisie publicznym nie znaydował.

§. 3. Bez opowiedzenia się Rektorowi, żaden uczeń wyieżdżać do domu w czasie szkólnym nie może. Czyniący to, uważany będzie, iak gdyby na zawsze szkołę opuścił.

§. 4. Opatrzyć się powinien w książki i wszelkie narzędzia do pisania, i rysunków podług przepisów klassy swoiéy; i przynosić zawsze do klassy to wszystko z sobą, co mu na lekcyi bydź może potrzebne.

§. 5. Przynoszenie zaś do klassy zabawek dziecinnych, i tego wszystkiego, coby tak iego samego, iak iego współuczniów

roztargnienia nabawić mogło, surowo się zakazuie.

§. 6. Wszystkie książki, sexterna i narzędzia szkólne, w całości, ochędostwie i porządku, każdy uczeń zachowywać ma, strzegąc się, by czego nie zgubił. Przéto nic w salach szkólnych zostawiać nie powinien, bo za stratę, on tylko sam odpowiadać będzie.

§. 7. Znayduiący rzecz iaką, tak w klassie, iak za klassą, ieżeli nie wie czyia iest, powinien ią oddać nauczycielowi.

§. 8. Każdy uczeń zachować powinien koło ciała i odzieży, naywiększe ochędóztwo, unikaiąc wszystkiego, coby razić mogło.

§. 9 Idąc do szkoły, lub ze szkoły, strzedz się nieprzystoynego biegania, skakania, hałasowania, a tém bardziéy pchania, szturchania, przezywania innych; takie bowiem i tym podobne płochości

i grubiiaństwa w uczniach, cierpiane bydź nie mogą.

§. 10. Wszedłszy uczeń do domu szkólnego, nie zatrzymuiąc się na kurytarzu, lub w sieni, uda się natychmiast do klassy swoiéy, na mieysce sobie przeznaczone. Kapelusz, lub czapkę zawiesi lub złoży w mieyscu na to przeznaczoném. Książki i inne narzędzia szkolne, iakie mu są potrzebne do bezpośrzednio następuiącéy lekcyi przygotuie, resztę włoży w szufladę lub półkę pod stołem, gdzie to bydź może, aby się nie zamieszały z sąsiedzkiemi, coby mogło dać powód do sprzeczki.

§. 11. Przed rozpoczęciem lekcyi, nie trawić czasu na próżnych gadkach, a tém mniéy na bieganiu i krzykach, ale siedząc na miéyscu swoiém, w cichości odczytywać, lub powtarzać, zadane na lekcyą przedmioty.

§. 12. W czasie między iedną a drugą le-

kcyą, gdy się nauczyciele przemieniaią, poskładawszy co mu nie iest potrzebne, przygotuie porządnie do następuiącéy lekcyi książki i narzędzia.

§. 13. Wychodzenie ze szkoły pod czas lekcyy bez koniecznéy potrzeby, zakazuie się, ile że co dwie godziny, daie się kilka minut, do wyyścia, z tym iednak warunkiem, iż za dziedziniec szkólny oddalać się i w samym nawet dziedzińcu nie kupować nie wolno.

§. 14. Ani w szkole, ani około szkół na dziedzińcu, uczeń żadnego dopuszczać się nieochędóztwa, żadnéy czynić szkody nie powinien. Gdyby popadł takowéy winie, nie tylko szkodę nagrodzi, lecz i stosowną ściągnie na siebie karę.

§. 15. Przyzwoitą każdemu mieyscu przystoyność i skromność, osobliwie zaś w kościele i szkole, każdy uczeń zachowa.

§. 16. W czasie lekcyy iak naywiększa spokoyność, cichość i uwaga wyciąga się

po uczniach, wyrywanie się krzykliwe z mówieniem, lub czytaniem ieden przed drugim zakazuie się. Ten tylko ma się odezwać, któremu nauczyciel uczyni zapytanie, lub pozwoli zapytać się o co.

§. 17. Wszelkiéy także innéy niespokoyności przerywaiącéy uwagę sobie i współuczniom, każdy wystrzegać się powinien.

§. 18 Uczeń każdemu nauczycielowi i wszelkiéy zwierzchności szkólnéy, winien iest uszanowanie i posłuszeństwo. Piérwsze powinno bydź nietylko powierzchownem ale i rzetelném, drugiego dopełni przez ścisłe wykonywanie iego zleceń.

§. 19. Napominania, przestrogi, nagany, wyrzuty nauczycielów, z synowską uczeń przyymie powolnością i ku swéy obróci poprawie.

§. 20. Wszelkie podane sobie roboty z naywiększą pilnością uczniowie na czas wy-

znaczony wygotować i oddać winni. Używanie cudzéy pomocy, lub pracy zakazuie się.

§. 21. Oprócz tego wkłada się na uczniów ten święty obowiązek, aby iak w szkole tak i w domu, z każdéy chwili drogiego i prędko upływaiącego czasu korzystali, używaiąc swych sił i talentów do nabycia światła podług zadanych przez nauczycieli wszelkich lekcyy, na które się iak naypilniéy gotować powinni, i podług dawanych od tychże nauczycielów sposobów i prawideł.

§, 22. Gotuiąc się na wyznaczone sobie lekcye, czytaiąc książki, nie zrozumiawszy czego, prosić maią nauczycieli, lub dozorców domowych o objaśnienie.

§. 23. Uczeń każdy nie tylko w szkole, ale też w domu i wszędzie, postępować sobie ma sposobem godnym siebie i przyszłego przeznaczenia swoiego; a zatém unikać każdego mieysca, obcowania i

wszelkich okazyy grożących iego obyczaiom, lub każących iego sławę.

§. 24. Zaleca się uczniom, aby we wszystkich postępkach swoich okazowali uszanowanie ku wszelkim starszym, grzeczność i przyiacielską do wzaiemnéy pomocy ochotę ku rowiennikóm, ludzkość ku wszystkim. Niech nie okazuią ani w słowach, ani w poruszeniach, żadnéy ku drugim wzgardy; niech przy zdarzonéy okazyi, będą usłużnemi; niech maiętniéysi wspomagaią uboższych, czém maią wolność zarządzić, oszczędzaiąc im wstydu, i nie wymawiaiąc im nigdy swoiéy uczynności. Niech się staraią o poiednanie zwaśnionych i kłócących się, sami nigdy przeciw prawdzie nie wykraczaiąc. Uniósłszy się czasem ieden przeciw drugiemu żywością, niech się wnet postrzegą i wzaiemnie sobie przebaczą.

§. 25. Uczeń prawdziwą ponoszący krzy-

wdę, czyli od współuczniów, czyli od kogokolwiek obcego, nie ma oddawać wet za wet, i sam poszukiwać zemsty; ale powinien użalić się przed swoią zwierzchnością, do któréy iedynie należéć będzie, albo wymierzyć sprawiedliwość, albo się o to postarać.

§. 26. W emulacyi ze współuczniami o mieysce w szkole i o inne zaszczyty i nagrody, przy naywyższéy chęci popisywania się, w niczém by naymniéyszéy zazdrości, nienawiści, chętki upokorzenia drugiego, ani mieć, ani okazać żaden nie powinien.

§. 27. Kłamstwo, iako cecha dusz podłych, kłótliwość, popędliwość, łżenie podłemi wyrazami, nadawanie przezwisk, cóż dopiero szamotania się i bicia iednego z drugim, między młodzieżą biorącą edukacyą, cierpiane bydź nie mogą, i wszelkiemi, by też nayostrzeyszemi sposobami karane i wykorzeniane będą.

§. 28. Uczniowie, iako małoletni, nie maią prawa, ani nabywać, ani się pozbywać bez wiedzy zwierzchności żadnéy rzeczy; dlatego wszelkie sprzedawanie, kupno, zamiana, i samo nawet podarowanie rzeczy, wyiąwszy to, coby wyraźnie mieli do swego zarządzenia oddane, a im mniéy potrzebne tak w szkole, iak poza szkołą, pod karą surową iest pomiedzy uczniami zakazane.

§. 29. Każdy uczeń będzie miał spisany rejestr wszystkich rzeczy swoich, tak do odzienia i pomieszkania, iak do potrzeb szkólnych służących, tudzież rejestr odbieranych na swe potrzeby i wydawanych pieniędzy; takowe rejestra na rozkaz zwierzchności w każdym czasie wraz z rzeczami okazać powinien.

§. 30. Notowany uczeń o niezwyciężoną gnusność i niepilność, o ciągłą nieu-

wagę i niespokoyność na lekcyach, gorszące współuczniów nałogi i wady, o nieprzełamaną upartość i krnąbrność, o uchybianie winnego nauczycielom i wszelkiéy zwiérzchności szkólnéy uszanowania, i posłuszeństwa, iako też i wszelki występek ściągaiący niesławę i hańbę na popełniaiącego, a bardziéy ieszcze na iego klassę, lub całą szkołę, nie tylko w księdze czarnéy, to iest, w księdze hańby zapisany będzie, i stosowną do każdego z tych i tym podobnych przestępstw odniesie karę, ale też, iako niegodny dobrodziéystwa Rządu, szkoły publiczne wielkim kosztem utrzymuiącego, troskliwości Dyrekcyi Edukacyynéy o iak naylepsze szkół urządzenie, i prac nauczycielskich około iego oświecenia, ze szkół na zawsze oddalonym będzie. —

§. 31. Wreszcie, iako każdy młody do szkoły przychodzić powinien, ażeby

gruntownych zasad religii i moralności, oświecenia rozumu i wszelkich zdatności ku dalszemu Oyczyzny i swemu dobru nabył, tak z sczeréy swoiéy chęci i ochoty, a nie dla oka, dozoru, boiaźni kar i przymusu wszystkie obowiązki ucznia ustawami temi przepisane pełnić powinien, aby doszedł do celu szkołom zamierzonego. Niech więc często sam z sobą rozmyśla, iak miłą i pożyteczną iest rzeczą coraz więcéy umiéć, czego się nie znało, nie wiedziało, poznawać, rodzicóm, krewnym, nauczycielóm, pociechę i zaszczyt, współrowiennikom, przez dobry przykład zachęcenie, sobie chwałę jednać, a razem sposobić się do przyszłych usług w oyczyznie i swego uszczęśliwienia; iak przeciwnie żałosną i niesumienną byłoby, ze starań i kosztów rodzicielskich i rządowych nie korzystać, czas nayzdatniéyszy do nabycia naywyższego do-

bra, marnie tracić, siebie na pośmiech i pogardę, a nayczęściéy na niedostatek i nędzę w dalszym biegu życia, wystawić.

Te uwagi niechay ożywiaią każdego ucznia, i do iak naydokładniéyszego zachowania niniéyszych ustaw pobudzaią. Ale naymocniéysze pobudki znaydzie każdy uczeń do pełnienia wszystkich swoich powinności w ten czas, kiedy ie zacznie szczérze, ochoczo wykonywać; w ten czas bowiem zacznie sam przekonywać się i poznawać, jak iest wielkie dobro, które w nich Zwierzchność nad iego edukacyą przełożona, tak dla niego samego, iako też i dla całéy społeczności ludzkiéy, zakłada. Tak iest młodzieży! kształcąc twóy rozum i serce, postrzegać będziesz co raz lepiéy zacność iestestwa i przeznaczenia twoiego. Doskonaląc się w tym dwoistym względzie, poznasz naylepiéy, co

to iest za szczęście doskonałość człowieka. Nabieraiąciéy, uczuiesz pomnażaiącą się zacność i godność iego. To uczucie będzie ci nayrzetelnieyszą twoich prac i twoich (ieżli są iakie w uczeniu się) przykrości nagrodą. Na téy iednéy byłoby dosyć. Wszakże Zwierzchność twoia, chcąc ci nieustannie przypominać tę ważną prawdę, że nie dla siebie tylko żyć masz, że cię czekaią ważne obowiązki względem twoiéy Oyczyzny, twoiego Monarchy, przeznacza ci szkólne nagrody, które corocznie w imieniu Panuiącego, iako Oyca Oyczyzny, dawane będą celuiącym nauką i obyczaynością, iako zakład drogiéy nadziei, którą oni Oyczyznie i Monarsze o sobie uczynią. —

Przyięto na Sessyi Dyrekcyi Edukacyynéy dnia 6. Października 1812. roku.

St. POTOCKI D. E. N.

(L. S.) Surowiecki S.J.

Wschód i Zachód Słońca.

Mieliąc.	*Wsch. Sł.*		*Zach: Sł:*	
Lipiec. 1	3 *g.* 52	*m.*	8 *g.* 8	*m.*
6	3 47		8 13	
11	3 53		8 7	
16	3 59		8 1	
21	4 3		7 57	
26	4 9		7 51	
Sierpi: 1	4 16		7 46	
6	4 24		7 36	
11	4 37		7 23	
16	4 46		7 14	
21	4 48		7 12	
26	5 7		6 53	
Wrzes: 1	5 20		6 40	
6	5 26		6 34	
11	5 38		6 22	
16	5 48		6 12	
21	5 57		6 3	
26	6 5		7 53	

20 NIEDZ:	Przeniesie: S. Woyc:
21 Poniedz:	Urszuli Panny.
22 Wtorek	Korduli Panny.
23 Srzoda	Jana Kapistrana.
24 Czwartek	Rafała Archanioła.
25 Piątek	Kryspina Męcz:
26 Sobota	Rogacyana Mę:
27 NIEDZ:	Jwona Wyznawcy.
28 Poniedz:	Szymona i Judy Ap.
29 Wtorek	Euzebii P. M.
30 Srzoda	Marcella Bskup:
31 Czwart:	Wolfganga Bisk: ✝

ODMIANY XIĘZYCA.

Pełnia ∂. 2. g. 8. m. 38. rano.
Ostatnia Kwadra ∂: 9. g. 8. m, 24. rano.
Nów ∂. 17. g. 1. m. 32. wieczor.
Pierwsza Kwadra ∂nia 25. god. 2. m. 39. rano.
Pełnia ∂. 31. g: 6. m: 41. wieczor.

LISTOPAD ma dni XXX.

1 Piątek	*Wszystkich Swięt:*
2 Sobota	Dzień Zadusżny.
3 NIEDZ:	Malachiasza Pror;
4 Poniedz:	Karola Borome:
5 Wtorek	Bertyldy Panny.
6 Srzoda	Leonarda:
7 Czwartek	Engelberta.
8 Piątek	4. Koronatów Męcz:
9 Sobota	Teodora Męcz:
10 NIEDZ:	Andrzeja z Aweli:
11 Poniedz:	Marcina Biskupa.
12 Wtorek	Marcianny Pan;
13 Srzoda	Dydaka Wyzn:
14 Czwartek	Serapiona Męcz:
15 Piątek	Leopolda Cesar:
16 Sobota	Edmunda Arc: Bisk:
17 NIEDZ:	Salomei i Stan: Kost:
18 Poniedz:	Eugeniusza.
19 Wtorek	Joela Pror:

Słońca.

Miesiac		Zach: Sł:		Zach: Sł:
Kwiecie: 1	5	39 *m.*	6	*g.* 22 *m.*
6	5	29	6	32
11	5	19	6	42
16	5	10	6	51
21	5	10	7	1
26	4	47	7	[illegible]
May. 1	4	42	7	[illegible]
6	4	43	7	[illegible]
11	4	26	7	[illegible]
16	4	18	7	[illegible]
21	4	12	7	[illegible]
26	4	7	7	[illegible]
Czerw: 1	4	1	8	5
6	3	56	8	4
11	3	53	8	7
26	3	51	8	9
21	3	50	8	10
26	3	51	8	9

UP - Kraków BG
1050271971
EX LIBRIS
UP
Muzeum Podręcznika